

Na hulajnodze wokół Kaczyńskiego

1 kwietnia 2019

Kilkanaście osób zebrało się wczoraj wokół pomnika Lecha Kaczyńskiego w Warszawie, aby zaprotestować przeciwko działaniom policji, która spisała dwóch nastolatków za „styk hulajnóg z pomnikiem smoleńskim”. Protestujący jeździli wokół pomnika Kaczyńskiego na hulajnogach, rolkach i rowerach.

Incydent koło pomnika smoleńskiego (tzw. „schody do nieba” przezwane „schodami donikąd”) miał miejsce w zeszłą sobotę. Dwójka nastolatków jeździła na hulajnogach po placu Piłsudskiego w Warszawie. Policja wylegitymowała ich za to, że podczas swoich akrobacji wskakiwali na pomnik ofiar katastrofy smoleńskiej.

„Dwóch nastolatków kręciło się wokół pomnika, doszło do styku hulajnóg z pomnikiem smoleńskim” – tłumaczył zajście na łamach „Wyborczej” Piotr Świstak z biura prasowego Komendy Stołecznej Policji.

W odpowiedzi na działania policji na Facebooku zainicjowano wydarzenie „Hulajnogą wokół pomnika”. W ramach wydarzenia kilkanaście osób, w tym były wiceprezydent Warszawy Jacek Wojciechowicz, przejechało od pomnika Lecha Kaczyńskiego pod pomnik smoleński. Planu protestujących nie udało się jednak zrealizować do końca, ponieważ teren wokół pomnika smoleńskiego został ogrodzony w związku z próbą generalną przed niedzielnym wręczeniem sztandaru Pułkowi Reprezentacyjnemu Wojska Polskiego. Nietypowy happening na hulajnogach zakończył się po ok. 2 godzinach.

Źródło: pl.SputnikNews.com